Turystyczne PLOTki - "Muzea mniej znane"

Muzea mniej znane

Gdyby zapytać mieszkańców Wielkopolski o muzea wokół Poznania, z pewnością wymieniliby „wielką czwórkę”: pałac w Rogalinie, zamek w Kórniku, Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera w Puszczykowie i Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. Z pozostałymi byłby już pewnie większy kłopot, choć przecież podpoznańskich miejsc wartych wizyty nie brakuje.

Turyści odwiedzający rogalińskie muzeum często nie wiedzą, że częścią założenia pałacowego jest również kościół świętego Marcelina. W podziemiu okazałej świątyni znajduje się mauzoleum rodu Raczyńskich również dostępne dla zwiedzających. Podobna sytuacja występuje w Kórniku. Spośród gości zamku mało kto trafia do Kuźni na Piaskach i Kórnickiego Wehikułu Czasu prezentującego pracę rzemieślników i… położnych. Unikatem na skalę europejską jest Muzeum Tyflologiczne w Owińskach, po którym z niezwykłym entuzjazmem oprowadza Marek Jakubowski.

Muzealne nowości

Ostatnie lata przyniosły kilka istotnych zmian. W Chludowie Muzeum im. O. Mariana Żelazka zyskało nową siedzibę, w której prezentowane są eksponaty związane z osobami patrona – długoletniego misjonarza w Indiach – oraz ojca Piotra Nawrota – wybitnego znawcy muzyki baroku misyjnego. Muzeum Śremskie wzbogaciło się o nowoczesny pawilon wystawowy i salę widowiskową, a w ramach stałej ekspozycji prezentuje m.in. kopię dziecięcej zbroi renesansowej, zbiór kusz oraz armatkę Edwarda Raczyńskiego. W dawnej remizie strażackiej stworzono Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki z wystawą na temat miasta, a zwłaszcza jego meblarskich tradycji. Nowe funkcje zyskała też pięknie odnowiona synagoga w Buku – obecnie sala wystaw i koncertów z ciekawą ekspozycją historyczną. Wystawy artystyczne i historyczne, koncerty i spotkania poetyckie to z kolei oferta Galerii Sztuki w Mosinie, również zajmującej budynek dawnej synagogi. Sztukę współczesną można także podziwiać w V.A. Gallery w Wysogotowie.

Wśród natury i na wojennej ścieżce

W samym sercu Wielkopolskiego Parku Narodowego stoi pałac w Jeziorach. Wewnątrz mieści się muzeum, przybliżające bogactwo przyrody parku, który sam w sobie bywa nazywany „żywym muzeum form polodowcowych”. Wszystkich łasuchów niczym pszczoły do miodu przyciąga Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu z imponującą kolekcją uli. W „siostrzanym” Muzeum Przyrodniczo-Łowieckim w Uzarzewie można poznać historię polowań, ale i ochrony zwierząt. Broń myśliwska wisi zarówno w Uzarzewie, jak i na ścianach pałacu w Biedrusku, który słynie z efektownych wnętrz, w tym okazałej sali balowej. Tamtejsze muzeum w swojej kolekcji posiada też pojazdy bojowe (transporter SKOT i BWP). Tematyka wojenna pojawia się również w Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie, opowiadającym o losach powstańców, ze szczególnym uwzględnieniem ich dowódcy (patrona placówki) oraz Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie, upamiętniającym hitlerowski obóz karno-śledczy.

Z wizytą u pasjonatów

Interesujące muzea powstają często jako efekt kolekcjonerskiego hobby. Emerytowany drukarz Alojzy Szabelski stworzył miejsce, którego nazwa mówi wszystko: Dawna Introligatornia, Drukarstwo i Zbiory Regionalne w Rogalinku. Maszyny drukarskie stanowią również zalążek muzeum w Puszczykowie u Mikołaja Rybczyńskiego. We Fiałkowie można oglądać kolekcję zabytkowych pojazdów Zbigniewa Koprasa, a w Sadach znajduje się oryginalne Muzeum Wag i Miar Juliusza Gustowskiego.

Wśród zbiorów regionalnych

Prawdziwe perełki kryją się często w zbiorach izb regionalnych. Przykładem może być Izba Pamiątek Regionalnych w Bninie, gdzie przechowywane są jedne z najstarszych nagrań Mazurka Dąbrowskiego. Podobne obiekty funkcjonują w Buku (Izba Muzealna Ziemi Bukowskiej), Murowanej Goślinie (Izba Regionalna Ziemi Goślińskiej) i Obornikach (Izba Regionalna). Niektóre koncentrują swoją działalność na konkretnych osobach (Izba Pamięci Adama i Franciszka Mickiewiczów w Łukowie, Izba Pamięci Księdza Piotra Wawrzyniaka w Śremie) lub zjawiskach (Izba Pamięci Tradycji Spółdzielczej w Pobiedziskach). Łączy je jedno: najlepiej zwiedzać je w towarzystwie gospodarza-przewodnika, który dzięki swoim opowieściom „ożywi" zgromadzone eksponaty, ukazując ich niezwykłą historię.

Piotr Basiński

Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna